

Sygn. akt II Ca 349/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch-Kozak

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska - Kojtych

Protokolant Sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z wniosku W. S.

z udziałem M. S. (1), A. S. (1) i M. S. (2)

o dział spadku i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji uczestniczki M. S. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie

z dnia 18 marca 2013 roku, sygn. akt II Ns 660/11

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. sprostować oczywistą niedokładność w treści zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce słów „oddalić powództwo

M. S. o nakazanie W. S. złożenia

oświadczenia woli" wpisać „oddalić żądanie M. S. (1) nakazanie W. S. złożenia oświadczenia woli".

Sygn. akt II Ca 349/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 24 sierpnia 2010 roku do Sądu Rejonowego w Lublinie M. S. (1) domagała się nakazania pozwanemu W. S. złożenia oświadczenia woli obejmującego przeniesienie udziału w wysokości 3/8 części we współużytkowaniu wieczystym nieruchomości stanowiącej własność Gminy L., położonej w L. przy ul. (...), o powierzchni 612 m², stanowiącej działkę gruntu pozostająca w użytkowaniu wieczystym do dnia 22 lutego 2067 roku oraz przeniesienie udziału w wysokości 3/8 części we współwłasności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku mieszkalnego, dla których prowadzona jest księga wieczysta nr (...)

W uzasadnieniu pozwu M. S. (1) podniosła, że w dniu 26 października 2000 roku ze swojego udziału wynoszącego 5/8 części we współużytkowaniu wieczystym nieruchomości stanowiącej własność Gminy L., położonej w L. przy ul. (...)

i współwłasności budynku darowała W. S. udział wynoszący 3/8 części. Następnie M. S. (1) odwołała tę darowiznę, kierując do pozwanego pismo obejmujące oświadczenie w tym przedmiocie.

Postanowieniem z dnia 4 marca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 351/11, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie na podstawie art. 201 § 2 k.p.c. oraz art. 618 § 2 k.p.c. postanowił rozpoznać sprawę w postępowaniu nieprocesowym i przekazał sprawę do dalszego rozpoznania w sprawie II Ns 660/11, z wniosku W. S. o zniesienie współwłasności nieruchomości, której dotyczył pozew w sprawie II C 351/11.

Postanowieniem wstępnym, wydanym w dniu 18 marca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ns 660/11, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie oddalił żądanie M. S. (1) o nakazanie W. S. złożenia opisanego wyżej oświadczenia woli.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia faktyczne i motywy swego rozstrzygnięcia.

M. S. (1), W. S. i A. S. (1) są użytkownikami wieczystymi nieruchomości stanowiącej własność Gminy L., objętej księgą wieczystą nr (...), położonej w L. przy ul. (...) i współwłaścicielami usytuowanego na tej nieruchomości budynku jednorodzinnego, wolnostojącego, jednopiętrowego, o powierzchni użytkowej 110 m².

W dniu 26 października 2000 roku została zawarta w formie aktu notarialnego umowa darowizny, na mocy której M. S. (1) darowała na rzecz W. S. udział w wysokości 3/8 części we współużytkowaniu wieczystym nieruchomości położonej w L. przy ul. (...) i współwłasności usytuowanego na tej nieruchomości budynku, a M. S. (2) darował A. S. (1) cały swój udział wynoszący 1/8 części we współużytkowaniu wieczystym tej nieruchomości i współwłasności budynku.

M. S. (1) zamieszkiwała w domu położonym na nieruchomości przy ul. (...) w L., zajmując pomieszczenia usytuowane na parterze budynku. W budynku mieszkał także jej syn A. S. (1) wraz z żoną E.. Drugi z synów - W. S. wraz z żoną A. S. (2) oraz córką A. S. (3) wyprowadzili się z przedmiotowego domu pod koniec 2009 roku. We wrześniu 2008 roku W. S. zaproponował A. S. (1) odkupienie zajmowanej przez niego części domu, ale A. S. (1) nie przyjął tej propozycji.

W dniu 1 marca 2009 roku A. S. (3) została zaatakowana przez psa należącego do W. S.. W związku z tym zdarzeniem W. S. przekazał psa do kliniki weterynaryjnej na obserwację z zastrzeżeniem, iż po okresie obserwacji pies ma być oddany na stałe do schroniska dla zwierząt. Pomimo sprzeciwu W. i A. S., A. S. (1) ponownie sprowadził psa na teren wspólnej posesji.

Pomiędzy stronami konfliktu miały miejsce wzajemne pretensje, zarzuty i groźby. M. S. (1) stała się pośrednio stroną tego konfliktu.

A. S. (1) był oskarżony o to, że od czerwca 2008 roku do końca kwietnia 2009 roku w L., czynem ciągłym groził kilkakrotnie uszkodzeniem ciała, wyrządzeniem krzywdy i zabójstwem wobec W. S., wzbudzając w nim uzasadnioną obawę spełnienia oraz o to, że pod koniec kwietnia 2009 roku w L. groził wyrządzeniem krzywdy wobec A. S. (2) wzbudzając w niej uzasadnioną obawę. Sąd Rejonowy wyrokiem wydanym w sprawie o sygn. akt IX K 121/10 umorzył postępowanie w odniesieniu do pierwszego z zarzucanych A. S. (1) czynów z uwagi na jego znikomą społeczną szkodliwość, a od drugiego z czynów A. S. (1) uniewinnił. Wyrok Sądu pierwszej instancji uprawomocnił się. Sąd Okręgowy pozostawił bez rozpoznania apelację wniesioną przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego z uwagi na jej cofnięcie.

W. S. skierował do Urzędu Miasta L. wnioski dotyczące nielegalnego wycięcia przez M. S. (1) drzewek z ich posesji. Wszczęte w związku z tym wnioski postępowanie zostało ostatecznie umorzone.

M. S. (1) działając w przekonaniu, że W. S. jako obdarowany przez nią wykazuje rażącą niewdzięczność, w dniu 7 maja 2010 roku złożyła przed notariuszem oświadczenie o odwołaniu darowizny dokonanej na rzecz W. S..

Jako podstawę powyższych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął dowody wymienione w uzasadnieniu orzeczenia. Sąd podniósł, że analiza zeznań świadków prowadziła do jednoznacznego wniosku, iż to bracia W. S. i A. S. (1) są głównymi stronami konfliktu, zaś M. S. (1) uczestniczy w nim pośrednio. Nie ulegało także wątpliwości, że zaistniała sytuacja jest wynikiem sporów o charakterze majątkowym.

Sąd Rejonowy uznał żądanie M. S. (1) o zobowiązanie W. S. do złożenia oświadczenia woli za niezasadne.

Sąd zważył, że podstawą zobowiązania do złożenia tego oświadczenia miała stanowić okoliczność odwołania darowizny przez M. S. (1) z powodu rażącej niewdzięczności w zachowaniu W. S. jako obdarowanego. Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Jedyną przesłanką dopuszczalności odwołania darowizny jest, więc rażąca niewdzięczność obdarowanego, która musi wystąpić po zawarciu umowy darowizny. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności. Ich ocena co do tego czy stanowią przejaw rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia w świetle ogólnie przyjętych reguł zachowania, przy uwzględnieniu zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. W tym sensie kategoria „rażącej niewdzięczności” ma znaczenie obiektywne, nie zależy bowiem od odczuć darczyńcy. Pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpadają tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą. Wyłączone są natomiast krzywdy czy przykrości wyrządzone w sposób niezamierzony, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czynny dowodzący niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym napięciu złej woli obdarowanego, na co wskazuje użycie przez ustawodawcę słów „rażąca niewdzięczność”. Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. W przypadku rażącej niewdzięczności nie chodzi o zwykłe konflikty, lecz o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów.

Sąd Rejonowy uznał, że tego rodzaju okoliczności nie miały miejsca w rozpoznawanej sprawie. W ocenie Sądu jest okolicznością bezsporną, że to pomiędzy braćmi W. S. i A. S. (1) istnieje wieloletni konflikt na tle majątkowym, zaś M. S. (1) jedynie pośrednio w tym konflikcie uczestniczy. Wzajemne nieporozumienia i kłótnie, aczkolwiek niepoprawne, nie wykraczały jednak, zdaniem Sądu, poza ramy zwykłych konfliktów życiowych w środowisku, w jakim uczestnicy zamieszkują. Sprawa karna prowadzona za sygnaturą IX K 121/10, w której oskarżonym był A. S. (1) oraz interwencje Policji oznaczały, że konflikt ma charakter wielostronny, przy czym nie można było przyjąć, aby rola W. S. była szczególnie negatywna, ani też by jego zachowanie wobec matki było szczególnie drastyczne. Zdaniem Sądu powódka pozostawała pod wyraźnym wpływem syna A. S. (1), z którym wspólnie zamieszkiwała. Subiektywne poczucie wyrządzanych jej przez W. S. krzywd nie znajdowało natomiast żadnego potwierdzenia w obiektywnych przyczynach. Wobec tego, w ocenie Sądu pierwszej instancji nie można było przyjąć, iż zachowanie W. S. dowodzi jego rażącej niewdzięczności i może być podstawą do odwołania darowizny. Całokształt okoliczności sprawy nie pozwalał na ocenę postawy W. S. jako przejawu rażącej niewdzięczności. Brak było zatem podstaw do uznania, że została spełniona przesłanka skutecznego odwołania darowizny w oparciu o przepis art. 898 § 1 k.c.

Uczestniczka M. S. (1) wniosła apelację od powyższego postanowienia wstępnego Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, zaskarżając to orzeczenie w całości i zarzucając:

1. mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w sposób niewszechstronny i budzący zastrzeżenia z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania i logiki poprzez:

- nieustalenie, iż wszelkie działania wnioskodawcy były celowe i miały służyć zmuszeniu uczestników do opuszczenia mieszkania przy ul. (...) w L., co winno być uznane przez Sąd za wystarczającą podstawę do odwołania darowizny wnioskodawcy przez uczestniczkę M. S. (1),

- obdarzenie taką samą wiarygodnością i mocą dowodową zeznań świadków R. B. i R. I., którzy znali sprawę wyłącznie pośrednio, „ze słyszenia” oraz zeznań świadków bezpośrednio obecnych podczas sytuacji konfliktowych pomiędzy stronami, w szczególności M. S. (2) i E. S.,

- obdarzenie taką samą wiarygodnością i mocą dowodową zeznań wszystkich świadków mimo istnienia między nimi licznych sprzeczności, w szczególności dotyczących stosunków wnioskodawcy i uczestniczki,

- przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia zeznań świadka A. S. (2), mimo, iż są sprzeczne z treścią dokumentów urzędowych stanowiących materiał dowodowy w niniejszej sprawie,

- przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia zeznań świadka S. S. (2), mimo, iż jej zeznania są sprzeczne z zeznaniami uczestniczki oraz świadków M., A. i E. S., których wiarygodność nie została zakwestionowana przez Sąd,

- przyjęcie, iż doznane przez uczestniczkę M. S. (1) poczucie wyrządzanych jej krzywd nie znajduje potwierdzenia w obiektywnych przyczynach, mimo niezakwestionowania wiarygodności zeznań uczestników i świadków A. S. (4), M. S. (2) i E. S.,

- pominięcie zeznań uczestniczki i świadków w przedmiocie niewywiązywania się przez wnioskodawcę z obowiązku zdrowotnej i finansowej opieki nad nią, celowych działań zmierzających do wywołania u uczestniczki uczucia krzywdy oraz zaniechania wykonywania obowiązków rodzinnych przez W. S. wobec M. S. (1), mimo obdarzenia ich wiarygodnością,

b) art. 227 k.p.c. poprzez:

- oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu Psychiatrii i Psychologii na okoliczności wskazane w piśmie pełnomocnika Uczestników z dnia 3 stycznia 2013 roku,

- przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron i zeznań świadków na okoliczności niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. istnienia i cech sporu pomiędzy A. i W. S.,

- nieustalenie oraz pominięcie istotnych okoliczności w sprawie, tj. celowego kierowania przez wnioskodawcę nieprawdziwych oskarżeń przeciwko uczestniczce i jej synowi A. S. (1), niewywiązywania się przez wnioskodawcę z obowiązku zdrowotnej i finansowej opieki nad nią, podejmowania przez wnioskodawcę celowych działań zmierzających do wywołania u uczestniczki poczucia krzywdy, co miało bezpośredni wpływ na pogorszenie się jej stanu zdrowia, zaniechania wykonywania obowiązków rodzinnych przez W. S. wobec M. S. (1) oraz wpływu, jakie miały na uczestniczkę działania wymierzone przeciwko jej drugiemu synowi A. S. (1),

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia uniemożliwiającego uczestniczce w pełni ocenić zasadności rozumowania Sądu pierwszej instancji, w szczególności poprzez niewskazanie, dlaczego pomimo sprzeczności w zeznaniach świadków obdarzył ich wiarygodnością i równą mocą dowodową oraz niewyjaśnienie, jakie okoliczności w związku z powyższym uznał za udowodnione,

d) art. 244 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią dokumentów urzędowych stanowiących część materiału dowodowego w sprawie, w szczególności dotyczących wymierzonych w M. S. (1) postępowań karnych i administracyjnych, w przedmiocie wycięcia drzewek i uznanie wbrew powyższemu, iż uczestniczka była jedynie pośrednio stroną konfliktu, a subiektywne poczucie wyrządzanych jej krzywd nie ma potwierdzenia w obiektywnych przyczynach;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż:

a) pomiędzy stronami były wzajemne groźby, podczas, gdy z materiału dowodowego wynika, iż to wnioskodawca groził uczestnikom,

b) głównymi stronami konfliktu są wnioskodawca i uczestnik A. S. (1), zaś uczestniczka M. S. (1) bierze w nim udział jedynie pośrednio, podczas gdy z materiału dowodowego wynika wniosek przeciwny i konflikt miał miejsce pomiędzy wnioskodawcą, a obojgiem uczestników i był on jednostronnie skierowany przeciwko nim, celem zmuszenia ich do opuszczenia nieruchomości przy ul. (...) w L.,

c) niniejsza sprawa jest wynikiem sporów o charakterze majątkowym, podczas gdy okoliczności wskazują, iż wszelkie konfliktowe sytuacje mają charakter jednostronny, a ich inicjatorem jest wnioskodawca,

d) sytuacja istniejąca między stronami nie wykracza poza zwykłe przypadki, a krzywdy zostały popełnione przez wnioskodawcę w sposób niezamierzony, w uniesieniu, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, iż jest to rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych, nieprzyjaznych aktów ze strony wnioskodawcy wymierzonych w uczestniczkę,

e) rola wnioskodawcy w konflikcie pomiędzy stronami nie jest szczególnie negatywna wobec uczestniczki M. S. (1), podczas gdy z materiału dowodowego wynika przeciwny wniosek,

f) uczestniczka M. S. (1) pozostaje pod wyraźnym wpływem uczestnika A. S. (1), a zachowanie wnioskodawcy nie dowodzi jego rażącej niewdzięczności – wbrew dowodom zgromadzonym w niniejszej sprawie,

g) poczucie krzywdy doznane przez uczestniczkę nie ma potwierdzenia w obiektywnych okolicznościach, mimo, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie świadczy o zaistnieniu rażącej niewdzięczności wnioskodawcy także z obiektywnego punktu widzenia,

h) wnioskodawczyni jest bezkrytyczna wobec zachowania drugiego uczestnika, A. S. (1), co nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;

2. naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 898 § 1 k.c. polegającą na przyjęciu, że działania i zaniechania uczestnika nie stanowią przesłanki odwołania darowizny, określonej jako rażąca niewdzięczność.

Powołując się na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i uwzględnienie żądania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestników kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że niniejsza sprawa dotyczy w istocie działu spadku po R. S. i zniesienia współwłasności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...). Jak wynika z dokumentów zawartych w aktach sprawy oraz aktach księgi wieczystej, współużytkownikami wieczystymi nieruchomości i współwłaścicielami usytuowanego na nieruchomości budynku mieszkalnego byli pierwotnie R. i M. małżonkowie S. na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej (wpis w księdze wieczystej Kw nr (...)). Wspólność ta ustała w dniu 21 kwietnia 1995 roku na skutek śmierci R. S.. Spadek po R. S. nabyli: żona M. S. (1) i dzieci A. S. (1), W. S. i M. S. (2) po 1/4 części każde z nich (postanowienie k. 8 akt sprawy). Następnie, jak ustalił Sąd pierwszej instancji, umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 26 października 2000 roku M. S. (1) ze swego udziału we współużytkowaniu wieczystym nieruchomości gruntowej i współwłasności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku mieszkalnego darowała na rzecz W. S. udział w wysokości 3/8 części, a M. S. (2) darował A. S. (1) cały swój udział w wysokości 1/8 części we współużytkowaniu wieczystym nieruchomości gruntowej i współwłasności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku mieszkalnego. Umowa darowizny udziałów we współwłasności składnika majątku spadkowego nie stanowi jednak działu spadku.

Natomiast zniesienie wspólności, która powstaje między współspadkobiercami na skutek dziedziczenia może nastąpić jedynie w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów art. 1037 i następnych k.c. oraz art. 680 i następnych k.p.c., to jest przepisów o dziale spadku. Jeżeli majątek, w którym udział należy do spadku, stanowił przedmiot wspólności majątkowej małżeńskiej, dział spadku winien być także poprzedzony podziałem majątku wspólnego. Zgodnie bowiem z art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem przepisów tytułu VIII księgi czwartej kodeksu cywilnego, to jest przepisów art. 1036 – 1046 k.c. Z istoty wspólności majątku spadkowego wynika, że nie stanowi ona współwłasności, która może być zniesiona w myśl przepisów art. 210 i n. k.c. oraz art. 617 i n. k.p.c., lecz konieczne jest zastosowanie przepisów art. 1035 i n. k.c. oraz art. 680 i n. k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1991 r., III CRN 125/91, Lex nr 9058). W tym zakresie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych mają odpowiednie zastosowanie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2003 r., V CKN 1818/00, Lex nr 77081 oraz z dnia 17 lutego 1999 r., II CKU 63/98, Prok. i Pr. 1999, nr 6, poz. 28). Spadkobiercom nie przysługuje swoboda wyboru między działem spadku i innym zdarzeniem zmierzającym do zniesienia współuprawnienia prawa majątkowego wchodzącego w skład spadku, a tym samym nie ma swobody wyboru pomiędzy działem spadku, a zniesieniem współwłasności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 63/09, Lex nr 558633).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 510 § 1 i 2 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie M. S. (2), który jako spadkobierca R. S. jest osobą zainteresowaną w sprawie, a nie brał dotychczas udziału w postępowaniu jako uczestnik.

Sąd Okręgowy oddalił ponowiony w postępowaniu odwoławczym wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii i psychologii celem ustalenia zakresu spowodowanych zachowaniem i postawą W. S. cierpień psychicznych M. S. (1) i skutków tych cierpień dla aktualnego stanu psychicznego uczestniczki. Tego rodzaju dowód nie jest bowiem miarodajny dla stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), a określonych w art. 898 § 1 k.c. W sprawie, w której podstawę prawną żądania stanowi art. 898 k.c., istotne jest bowiem ustalenie czy obdarowany dopuścił się rażącej niewdzięczności względem darczyńcy, a nie zakres i skutki ewentualnych cierpień psychicznych darczyńcy z tym związanych. Z tych samych względów Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 227 k.p.c. w części odnoszącej się do omówionego wniosku dowodowego.

Także w pozostałej części zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. nie zasługuje na podzielenie. Zgodnie z tym przepisem przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Twierdzenie, że art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd pierwszej instancji jest uzasadnione tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru.

Tego rodzaju sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie.

Wprawdzie istotnie uzasadnienie zaskarżonego postanowienia ma charakter lapidarny, także w zakresie oceny dowodów, jednakże pozostaje to bez wpływu na trafność zaskarżonego orzeczenia, które wbrew podniesionym zarzutom nie narusza art. 898 § 1 k.c. Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji, za wyjątkiem jedynie tych, o których mowa w dalszej części uzasadnienia.

Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstawy do przypisania obdarowanemu W. S. względem M. S. (1) – jako darczyńcy – rażącej niewdzięczności uzasadniającej odwołanie darowizny ze skutkiem, o którym mowa w art. 898 § 1 k.c. Trzeba przy tym podkreślić, że ocena czy zachodzi przesłanka rażącej niewdzięczności należy do Sądu orzekającego.

Wymaga podkreślenia, że przepis art. 898 k.c. nie ustanawia przewidzianej w nim sankcji za każde naruszenie norm moralnych powszechnie respektowanych, w tym więzi wdzięczności pomiędzy obdarowanym, a darczyńcą jako

ekwiwalentu za jednostronne przysporzenie na rzecz obdarowanego, ale wiąże możliwość skutecznego odwołania darowizny jedynie z sytuacjami mającymi charakter szczególny, skrajny. O rażącej niewdzięczności można mówić, gdy mamy do czynienia z nasileniem złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej, przy wysoce nieprzyzwoitym zachowaniu kierowanym do darczyńcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 czerwca 2008 roku, I ACa 108/08 LEX nr 468602). Wystąpienie tego rodzaju sytuacji nie zostało zaś wykazane w niniejszej sprawie.

Rację ma Sąd pierwszej instancji, że istniejący konflikt ma podłoże majątkowe, na co wskazują między innymi zeznania M. S. (2) (k. 208 v.) i zeznania M. S. (1) (k. 167 i k. 351), jak również, że konflikt ten powstał pomiędzy W. S., a A. S. (1). Z zeznań M. S. (1) oraz zeznań świadka E. S. wynika, że nieporozumienia narastały po zawarciu małżeństwa przez A. S. (1) (k. 166 v.) i w związku ze sporami dotyczącymi wspólnej nieruchomości.

Znajduje to potwierdzenie w treści zeznań samej M. S. (1), która określała konflikt jako „konflikt między synami” (k. 167v.), wskazywała na „konflikty, które wynikały między synem i drugim synem” (k. 351). Także E. S. – żona A. S. (1) stwierdziła w swoich zeznaniach, że „na początku konfliktu mama nie zajmowała żadnej strony” (zeznania k. 211v.).

Za taką oceną przemawiają również zeznania świadka A. S. (4), która od M. S. (1) powzięła wiadomość, że spór zaistniał między braćmi, że matka zeznawała w sprawie, w której synowie toczą spór ze sobą. Nadto świadek stwierdziła, że M. S. (1) uczestniczyła w tym sporze mimo woli, zaś „spór właściwie był między braćmi” (k. 207-208). A. S. (4) nigdy nie była też świadkiem agresywnego zachowania syna W. wobec matki, co pozostaje w zgodzie z zeznaniami M. S. (1), która zaprzeczyła, by kiedykolwiek w stosunku do niej W. S. podejmował tego rodzaju zachowania, a także by znęcał się nad matką psychicznie (k. 167). Z tymi twierdzeniami korespondują zeznania S. S. (2) (k. 348) oraz A. S. (2) (k. 261). Trzeba też zauważyć, że świadek A. S. (4) nie zetknęła się z sytuacjami obrażania M. S. (1) przez jej synową czy też złego wyrażania się W. S. o matce wobec sąsiadów (k. 207v.). Przy tym sama M. S. (1) nie potrafiła wskazać, w obecności jakich sąsiadów taka sytuacja miała mieć miejsce (k. 167), co podważa wiarygodność zeznań uczestniczki w tym zakresie.

Zauważyć należy, że A. S. (4) jako bratowa M. S. (1) nie jest osobiście zaangażowana w rozstrzygnięcie sprawy. Jednocześnie z racji utrzymywania bliskich kontaktów rodzinnych z uczestniczką i bliskiego zamieszkiwania jest niewątpliwie zorientowana w tych okolicznościach, których była świadkiem. W tym też zakresie zeznania świadka zasługują na wiarę.

Niewątpliwie spory pomiędzy braćmi, w toku których doszło również do wszczęcia, na skutek zawiadomienia W. S., postępowania karnego przeciwko A. S. (1) (sprawa IX K 121/10 Sądu Rejonowego w Lublinie), wiązały się dla matki obu braci z uczuciem przykrości i bólu, na co wskazywała uczestniczka M. S. (1) (k. 167) oraz świadkowie A. S. (4), E. S. i M. S. (2). Nie można jednak w świetle przywołanych wyżej zeznań uznać, że były to działania W. S. wymierzone przeciwko matce, których celem miałyby być chęć wyrządzenia jej krzywdy.

Ponadto, jak wynika z dokumentów zgromadzonych w sprawie IX K 121/10, wśród okoliczności, które stały się podłożem złożenia przez W. S. zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez A. S. (1) był fakt sprowadzenia przez A. S. (1) na teren wspólnej posesji psa, który wcześniej należał do W. S. i ugryzł jego córkę. Nastąpiło to wbrew sprzeciwowi W. i A. S. (2). W opisanych okolicznościach brak zaś podstaw do przyjęcia, że sam konflikt między braćmi miał charakter jednostronny, inicjowany wyłącznie przez W. S..

Niewątpliwie przeprowadzone w sprawie dowody, w tym zeznania świadka A. S. (4), M. S. (2), E. S. wskazują, że następnie miały miejsce również sytuacje konfliktowe między W. S., a M. S. (1). W okolicznościach sprawy nie można jednak uznać, by przejawy tego konfliktu stanowiły o rażącej niewdzięczności W. S. wobec matki.

W sytuacji sporu co do przebywania na posesji psa, sprowadzonego przez A. S. (1) wyraźnie wbrew woli poprzednich właścicieli – W. i A. S., którzy stracili do zwierzęcia zaufanie, fakt wezwania policji, gdy pies wyskoczył do furtki, był niewątpliwie reakcją niewspółmierną, ale nie stanowiącą o rażącej niewdzięczności.

Podkreślić także należy, że wbrew ustaleniu przez Sąd pierwszej instancji, w zawiadomieniu o wycięciu drzewa na przedmiotowej nieruchomości oraz w toku postępowania administracyjnego wszczętego na skutek tego zawiadomienia W. S. wskazał A. S. (1) jako osobę, która dokonała wycinki. Natomiast M. S. (1) stała się stroną tego postępowania w związku z ujawnieniem okoliczności pozostawiania nieruchomości we współwłasności. Wydanie przeciwko M. S. (1) uchylonej następnie decyzji z dnia 9 grudnia 2009 roku, nakładającej karę za usunięcie drzewa, było następstwem wskazania przez A. S. (1) i M. S. (1) w toku oględzin przeprowadzonych w dniu 20 lipca 2009 roku, iż wycięcie drzewa nastąpiło na prośbę M. S. (1) (dokumenty w aktach postępowania administracyjnego oś.(...)). Nie można więc uznać, że było to działanie wymierzone w negatywnym zamiarze bezpośrednio przeciwko M. S. (1). Dlatego w omówionym zakresie nie służywały na wiarę zeznania A. S. (4), która twierdziła, iż W. S. „zaskarżył matkę, że wycina na posesji drzewo w swoim ogródku” (k. 207). Przy tym opisana treść zeznań jest niewątpliwie następstwem nieznamości akt postępowania administracyjnego i powzięcia wskazanych wiadomości tylko ze słyszenia.

Nie stanowią rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. przykrości i krzywdy, które nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów i nieporozumień w określonym środowisku (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 roku, I CSK 278/11, LEX nr 1170209). W taki zaś sposób należy zakwalifikować zachowania polegające na zamykaniu drzwi na klatkę schodową i do garażu czy odłączenia anteny. Trzeba bowiem zauważyć, że ostatnio opisane sytuacje miała miejsce w związku ze sporem między współwłaścicielami dotyczącym kwestii rozdzielania instalacji energetycznej oraz korzystania z części wspólnych budynku (zeznania świadka E. S. k. 211).

Nie można uznać za wyraz rażącej niewdzięczności okoliczności niepodjęcia przez W. S. czynności mających na celu zapewnienie M. S. (1) opieki w zakresie stanu zdrowia oraz opieki finansowej. Z zeznań samej uczestniczki wynika bowiem, że nie powoduje to negatywnych następstw dla M. S. (1), która na co dzień w sprawach życiowych korzysta z pomocy syna A. S. (1) i jego żony (zeznania k. 351). Nadto uczestniczka nie powołała żadnych okoliczności, które mogłyby wskazywać, że jest jej niezbędna pomoc finansowa. Przeciwnie, treść złożonego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania oraz dołączonych do oświadczenia dokumentów wskazuje, że uczestniczka uzyskuje stały dochód ze świadczenia z ubezpieczenia społecznego w wysokości ponad 2.000 zł miesięcznie, z której to kwoty jest w stanie wspierać finansowo także rodzinę syna A. (k. 80-82).

Nie można również uznać za przejaw rażącej niewdzięczności faktu nieuczestniczenia W. S. w uroczystościach rodzinnych, skoro w świetle zeznań M. S. (1) taka sytuacja jest następstwem konfliktu, a nie jego przyczyną (k. 351). Ponadto uczestniczka mieszka na parterze budynku z synem A. i jego żoną, co również może mieć wpływ na opisaną sytuację.

Podobnie trzeba ocenić brak kontaktów córki W. S. z babką. Nastąpiło to bowiem w okresie pogłębiania się konfliktu w rodzinie i w sytuacji, gdy na nieruchomość ponownie został sprowadzony pies, który wcześniej ugryzł córkę wnioskodawcy, podczas gdy w związku z opisanym ugryzieniem dziewczynka wymagała konsultacji psychologa. Przed ugryzieniem przez psa takie sytuacje nie mogły mieć miejsca, skoro do ugryzienia doszło, gdy córką wnioskodawcy opiekowała się M. S. (1). Stąd nie zasługiwały na wiarę przeciwne zeznania M. S. (2) (k. 209).

Nieuprawniony jest zarzut, że konflikt był jednostronnie skierowany przez W. S. przeciwko obojgu uczestnikom – M. S. (1) i A. S. (1) w celu zmuszenia ich do opuszczenia nieruchomości. Z zeznań M. S. (1) oraz świadków E. S. (k. 166 v.) i M. S. (2) wynika, że istniały między współwłaścicielami spory dotyczące zarządzania wspólną nieruchomością, W. S. proponował dokonanie spłaty, a jednocześnie deklarował ustanowienie na rzecz matki prawa do dożywotniego zamieszkiwania w budynku, co W. S. przyznał też w sprawie karnej (k. 171 akt IX k 824/11). Nie było więc zamiarem wnioskodawcy pozbawienie matki możliwości zamieszkiwania w domu na nieruchomości wspólnej. Jednocześnie o tym, że wnioskodawca nie dąży do eskalacji konfliktu, świadczy obiektywny fakt wyprowadzenia się W. S. i jego rodziny ze wspólnej nieruchomości.

Stanowisko Sądu pierwszej instancji o wielostronnym charakterze konfliktu potwierdza ponadto okoliczność zdemontowania piecyka w czasie remontu przeprowadzonego przez M. S. (1) w 2009 roku, w związku z czym w mieszkaniu wnioskodawcy nie było ciepłej wody, co przyczyniło się do wyprowadzki W. S. i jego rodziny (pismo M.

S. (1) k. 220, zeznania świadka S. S. (2) k. 346 v.). Analogicznie należy ocenić próbę zainicjowania przez M. S. (1) i A. S. (1) postępowania administracyjnego dotyczącego wykonania przez W. S. robót budowlanych na przedmiotowej nieruchomości.

Ponadto, jeśli chodzi o ocenę zeznań świadków stwierdzić należy, że nie miała decydującego znaczenia w niniejszej sprawie kwestia, czy konflikt między braćmi przejawiał się w agresywnych zachowaniach oraz który z braci ponosi winę za powstanie konfliktu między nimi. Dlatego dotyczące tej kwestii zarzuty w odniesieniu do oceny zeznań świadków R. B., R. I. i S. S. (2) są chybione. Istotną i wykazaną okolicznością jest występowanie konfliktu pomiędzy W. i A. S. (1) i w następstwie powstanie sytuacji konfliktowej pomiędzy M. S. (1), a wnioskodawcą, którego zachowanie z omówionych wyżej przyczyn nie odpowiada jednak pojęciu rażącej niewdzięczności.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 385 k.p.c. oraz art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.